



Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisła wa Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, nnumer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACJE METEOROLOGICZNE.

Dzień odzina	Bar. do 0° R w miar. paryz.	Stop. ciepła podl. Reau.	Psycho-metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi	
6	27 ^{''}	5 ^{'''} 512	+ 8,	7 3 ^{'''}	88	WPI. Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami
9	2	5. 015	+ 17.	2 4,	55	o god. 7 1/2 błyskawic
10		4, 751	+ 12,	6 4,	52

Niżej podpisany agent, c. k. uprzy. Towarzystwa zabezpieczającego **Assicurazioni Generali Austro Italiche** przekłada niniejszemu wyciąg ze spisu 2776 szkód, w roku 1843 pomiesionych, za które wynagrodziło Towarzystwo 616.161 fr. 16 kr. Mon. konw. tudzież przyznanych nagród za wyszczególnione usługi przy ratowaniu zabezpieczonych przedmiotów, i kosztów likwidacyi w kwocie 25.930 fr. 35 kr. w Mon. konw.

Nazwiska prowincyi	Ilość Szkód	Nagrodziło towarzystwo				Razem		
		za szkody		za inne wydatki		fr.	k	
		fr.	k	fr.	k			
W Arcyksięstwie Austryackim	113	55506	18	1394	30	56100	44	
„ Morawii i c. k. Szlązku	124	22676	4	570	50	23246	38	
„ Węgrzech	298	36702	43	3845	34	90548	17	
„ Slavonii	9	7848	36	1562	11	9410	47	
„ Kroacyi	1	5370	27	178	26	5348	53	
„ c. k. wojskowej granicy banackiej	2	761	—	2018	29	2779	29	
„ Galicyi i Bukowinie	50	21004	54	1165	55	22170	49	
„ Czechach	481	75170	26	2577	8	77747	29	
„ Styryi	7	9217	7	291	30	9508	37	
„ Krainie	4	7526	30	24	37	7551	7	
„ Tyrolu	10	2742	42	29	50	2772	31	
„ austr. kraju nadbrzeżnym	98	58322	37	427	17	58749	54	
„ Lombardyi i Wenecyi	1271	237824	23	9527	40	247352	3	
„ Krajach zagranicznych	300	25487	29	2316	43	27804	12	
Razem		2776	616161	16	25930	35	642091	51

To c. k. uprzyw Towarzystwo zabezpieczające, które roku 1831 pod imieniem **Assicurazioni Generali Austro Italiche** dla wszystkich prawami krajowemi pozwolonych zabezpieczeń, utworzone zostało na funduszu dającego rękojmię działania jego ZIR. 5.200.000 w M. K. to jest funduszu rezerwowego 2.000.000 i rocznych dochodów za premie i procenta od kapitałów 1.200.000 ZIR. Towarzystwo to ustanowiło w każdym mieście, swoich agentów z upoważnieniem aby się porozumiewali z życzącemi zabezpieczyć się, i przyjmuje do zabezpieczenia przeciw szkodom pożaru, budynki fabryki, meble, sprzęty, ziemiopłody, wyroby sztuczne, bydło, towary i t. d. tudzież przeciw uszkodzeniom elementarnym towary będącym w drodze lądem lub wodą i przyznaje również jak każde inne nwierytelnione towarzystwo zabezpieczające tak w premiach jak w warunkach zabezpieczenia wszelkie możliwe ułatwienia i wynadgradza szkody jak najchętniej i najspieszniej.

Mając honor widoczną korzyść, zabezpieczenia się w tem towarzystwie przedstawić Szanownej Pbcliczności, upraszam niniejszemu o łaskawe do tegoż przystąpienie.

Kraków dnia 3 Maja 1844 roku.

Franciszek Bruno **Hahn** Agent w Krakowie.

Wiadomości zagraniczne.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Warszawa 5 Maja.* —

Dzień wczorajszy, będący radosną rocznicą imieniu Jęj Ces. Mości N. Cesarzowej Alexandry Federówniej, tudzież Ich Cesarskich Wysokości W. Xżny Alexandry Mikolajewny i W. Xżniczki Alexandry Alexandrówny, obchodzony był w tutejszém mieście z największą uroczystością. W godzinach rannych we wszystkich kościołach różnych wyznań, odbyły się nabożeństwa solenne z modłami o zlanie wszelkich łask na ukochanych: Monarchę i Monarchinię, tudzież całą Najjaśn. rodzinę. O godzinie 11 w Soborze grecko-rossyjskim św. Trójcy najprzewielebniejszy Nikanor, członek rządzącego synodu, arcybiskup Warszawski i Nowogrodzki, celebrował, w obec urzędników władz wszelkich, wojskowych i cywilnych, liturgię św., przy końcu której *Te Deum* zaintonował. O godzinie 4 z południa, JW. generał lejtnant i senator Pisarew, Warszawski wojenny gubernator, dawał obiad świętuy, na który znakomite osoby były zaproszone. Wieczorem dane było widowisko bezpłatne w teatrze wielkim, a miasto całe rżęsiście oświetlono.

— *Petersburg 25 Kwietnia.* —

W przeszłą niedzielę p. Bloomfield nowoakredytowany przy dwoje cesarskim w charakterze posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego królowej Jmci W. Brytanii, miał zaszczyt być przyjętym przez N. Cesarza Jmci a następnie przez J. C. W. księżniczkę Olgę.

Przez rozkaz dzienny cesarski z dnia 6 kwietnia Sztabs-kapitan pułku konnó, gwardijską kszę Golicyn, mianowany Flügel adjutantem J. C. Mości.

— *Paryż 23 Kwietnia.* —

Król podarował izbie parów swoją statnę w uroczystym ubiorze królewskim. Ten posąg z białego marmuru, wążący 800 kilogr. wykonany przez p. Jecter, przewieziony dziś został do palacu Luxemburg i umieszczony w sali, w której właśnie umieszczono także obraz wykonany przez p. Signol, a przedstawiający prawodawców pod wpływem ewangelii.

W górnej części obrazu, Jezus Chyustus podający światu ewangelię, stoi między czterema ewangelistami. Niżej widać w różnych grupach prawodawców od Konstantyna Wielkiego aż do Ludwika Filipa I.

Dnia 1 maja otworzona będzie wielka wystawa przemysłowa; zapewniają, że nadesłane przedmioty mają wartość przeszło miliona fran.

Pan Lesseps, były konsul w Barcelonie, uda się do Alexandryi jako jlny konsul francuzki.

Wicehrabia d'Arincourt w swęj podróży po Anglii i Szkocyi, opowiada że gdy zwiedzał Abbotsford, rezydencję Waltera Scotta, pokazano mu salę broni (zbrojownię prywatną), w której się znajduje wielka liczba przedmiotów starożytnych i kosztownych. Jedna chorągiew,

którą cudzoziemcom okazują z pewną dumą, jest trzy kolorowa i ma napis wielkimi literami: *L'empereur Napoleon au 105-th régiment de ligne.* Jak tylko p d'Arincourt przeczytał tę dywizę, oświadczył swęj okazicielce, nazwiskiem pani Osmode, że ta chorągiew nie istniała nigdy w szeregach armii cesarskiej, i że go bardzo dziwi, iż W. Scott, który bardzo dobrze mówił po francuzku, nie spostrzegł błędu w tej dewizie. Rzeczywiście i słowo *cent cinquieme* pisze się po angielsku: *a hundred and fil-th*, i ci którzy pisali tę dywizę, zamiast zakończenia francuzkiego *105eme*, położyli zakończenie angielskie *105-th*.

Według listów z Algieru z dnia 10 nowa wyprawa, pod dowództwem samego jlnego gubernatora, dla zapewnienia komunikacyi między Setifem i Konstantyną, wyruszyć miała w pole dnia 20 kwietnia. Wyprawa ta podzielona jest na dwa korpusy. Przygotowano się na trudności, bo 5 czy 6 pokoleń, opatrzonych we 20 tysięcy sztuk broni, postanowiły zacięty stawić opór. — Z Oranu piszą pod tąż datą: Zdaje się, że atak Abdelkadera na pokolenie Uled-Solejmani wypadł bardzo niekorzystnie dla tegoż pokolenia, gdyż Abdelkader wprowadził im wiele trzód, i pozabijał nie mało mężczyzn, kobiet i dzieci. W ogólności Emir zdaje się posiadać znowu dosyć znaczne siły; mówią, że ma 800 piechoty i 1200 koni. Dla przyjaznych pokoleń mógłby się łatwo stać niebezpiecznym.

Kilka słów, wyrzeczonych przez ministra spraw zagr. spowodowały pogłoskę, że gabinet nada sprawie Otabeitskiej zupełnie nowy obrót to jest zrobi propozycję królowej Pomareh, aby udprzedała panowanie uad swym krajem, a rezydencję swoją zajęła na jednę z mniejszych wysp pod zwierzchnictwem Francyi.

Zrobiono uwagę, że chociaż obecnie znajduje się na Otabeiti około 100 oficerów francuzkich, mieszkający jednak w Paryżu ich krewni nie otrzymują od niejakiego czasu żadnego od nich listu.

W ostatniej wyprawie na Biskara w Algeryi, wojska francuzkie w walęj warowni znalazły działo z czasów Henryka II. Działo to nosi rok 1549 i półksiężyc sławnęj kochanki króla, Dianny de Poitiers.

— *Dnia 24 Kwietnia.* —

I wczoraj izba deputowanych nie ukończyła jeszcze rozpraw nad reformą więziń, i rozprawy nie wydały dotąd żadnych ważnych rezultatów.

Nadeszła telegraficzna wiadomość o przybyciu xcia Montpensier z Algieru do Marsylii, gdzie parę dni ma zabawić.

W izbie parów toczą się dalsze rozprawy nad projektem o gimnazyach.

Niektóre dzienniki twierdzą, że interes Otabeiti ma być zakończony podzieleniem tej wyspy między Anglią i Francją.

— *Londyn 23 Kwietnia.* —

Standart donosi ważną wiadomość z Dublina, że tameczny pisarz głowy i podpisarze mia-

sta Dublina oświadczyli pod przysięgą, że twierdzenie obrońców w sprawie O'Connella, jakoby opuszczenie zasłże przy formowaniu listy przysięgłych, było umyślne, jest fałszywe i bezzasadne. To uroczyście oświadczenie niweczy nadzieję, jaką mogli mieć O'Connelli jego współobwinieni względem rozpoczęcia na nowo procesu.

W parlamencie zwrócono uwagę, że dz. *Times* ma nadzwyczajne i wyłączone stanowisko między angielskimi dziennikami. Wyższość jaką ten dziennik ma nad innymi, tak pod względem talentu, jak kapitału i jój upowszechnienia, jest tak wielka, że prasie angielskiej, pomimo największej wolności zagraża monopolem, ten bowiem dziennik ma już sam większy wpływ i większą liczbę prenumeratorów, niż wszystkie inne codziennie wychodzące dzienniki razem wzięwszy.

Sławny Karzeł Tom Thumb, był 2gi raz w pałacu Buckingham. Królowe angielska i Belgijska, xżę Walii i xiężniczki, otoczeni światłem towarzystwem, byli obecni na przedstawieniu. Karzeł, jak zwykle, naśladował postawy Napoleona i różnych posagów greckich, a później śpiewał. Królowa raczyła podać własną królewską ręką jenerałowi Tom Thumb pyszny upominek z pereł najpiękniejszej wody, oprawiony w złoto i drogie kamienie. Z jednej strony znajdują się korona i początkowe litery V. R., a z drugiej strony kwiaty z emalii i rubinów. Prócz tego dała królowa jenerałowi szczerozłoty słuczyk z ołówkiem z cyfrą T. T. W wieczór Karzeł ukazał się w Egyptian Hall. Xżę Wellington przyszedł go widzieć; w chwili gdy xżę wchodził do sali, jenerał naśladował Napoleona na wyspie s. Heleny. Gdy go xżę zapytał nad czem rozmyśla? »Nad bitwą pod Waterloo,« odpowiedział karzeł. Po czem xżę wziął go na ręce i czynił mu różne zapytania. Podczas tego oczy całego zgromadzenia zwrócone były na bohatera stu bitew i na Jenerała liliputskiego.

Przypomnijmy sobie, że w lipcu r. z. w sądzie londyńskim *Exchequer* zwanym, pod przewodnictwem zmarłego niedawno lord Abinger, toczył się wielki proces o sukcesję po baronowej Feuchères. Xżę Aumale, królewicz francuzki, uznany został za głównego spadkobiercę, a znaczny zapis przysądzone niejakiiej *Mistres Clark*, naturalnej córce owój baronowej. Jak znacznym był ten zapis, okazuje się już z tego, że w następnym processie o honoraria dla trzech adwokatów téjże *Clark*, przyznana im została przez obrany sąd polubowny zmoderowana summa 6,344 f. st. (przeszło 250,000 złp.); wszystkie zaś koszta sądowe téjże *Clark* przed sądami francuzkimi i angielskimi wyniosły 15,500 f. st. (650,000 złp.) Widzimy, że z oszczędności ostatniego Kondcusza korzystało wiele osób.

— Madryt 16 Kwietnia. —

Ministryalny dziennik *Corresponsal* pisze o sprawie marokańskiej: »Teraz, kiedy nasz półwysep jest uspokojony, pragnielibyśmy, część naszych okrętów widzieć w cieśninie Gibraltarskiej, a drugi na przystani w Tangerze, na dowód, że rząd hiszpański postanowił stałe zjednać sobie świetne zadosyćuczynienie, i aby swego reprezentanta i innych chrześciańskich mocarstw w Marokko postawić w możności wystąpienia z większą energią przeciw niesłychanym niesprawiedliwościom Marokanów. To życzenie wypływa z natury rzeczy, oraz z wiadomości, jaką nam podają dzieje i własne doświadczenie o podstępny i przeniwierczym charakterze Barbaresków.«

Wstrzymana teraz wypłata rocznego haraczu dla Cesarza Marokańskiego, wynosiła ze strony Danii 20.000 durów (1 duro znaczy 8 złp.) a ze strony Szwecyi 24.000 durów. Słychać, że pod Tangerem stanęło już kilka wojennych okrętów szwedzkich i duńskich, dla popierania zachodzących dyplomatycznych układów. Według innych wiadomości, marokańskie statki korsarskie zaczęły się już pokazywać u wodach między Kadyxem i Gibraltarem.

— Dnia 18 Kwietnia. —

W Gibraltarze wychodząca gazeta utrzymuje, że marokanie wielkie czynią przygotowania do wojny, i że cesarz marokański ogłosił wojnę religijną. Listy z Gibraltaru, na które się powołuje *Diario de Sevilla*, zapewniają przeciwnie, że nieporozumienia między Hiszpanią i Marokko są już zalatwione. To tylko jest pewna, że jenerał Prim, hr. Reus, który zamierzoną wyprawę przeciw Marokoo najgorliwiej popierał, otrzymał właśnie urlop na podróż do Francyi i Anglii.

Rozmaitości.

Rzadki wypadek.

Pewien dziennik donosi o szczególnym wypadku, który się zdarzył w Rydze, zaraz po nowym roku. W aptece Sezena rektyfikuje się terpentyna. Ogień pod kotłem był zbyt gwałtowny; retorta pęka, terpentyna zajmuje się płomieniem, płomień otacza dozuującego człowieka, opala go niebezpiecznie i rozwija straszny, uduszający słup dymu, który bardzo szybko po całym domu się rozszerza. Na pierwszym i drugim piętrze był jeszcze dym niewielki; ale na trzecim, gdzie mała córeczka mieszkającego tamże kupca drzwi otworzyła, aby się dowiedzieć, co usłyszawszy huk znaczny, wali się massa dymu do pokojów, pozostawione otworem drzwi pozwalają tym gwałtowniejszego napływu dymu; matka sądząc, że cały dom w płomieniach, a przeto i schody już się palą i nie są do przebycia, otwiera nagle okno, woła o pomoc, a będąc jeszcze niepojętym sposobem od zgromadzonych na dole widzów zachęconą, rzuca najprzód swoje ledwie kilkanaście miesięcy liczące dziecko, potem swoją ośmioletnią córeczkę przez

okno na ulice. Na końcu, po daremnych usiłowa-
niach, aby i swoje najstarsze dziecko, jedenasto-
letnią dziewczynę do skoku na dwór skłonić, chce
się sama matka rzucić przez okno, gdy oto w tej-
że chwili od dwu mężczyzn, którzy się szczęśli-
wie do pokoju przedarli, ujęta i wraz z najstarszą
córką po schodach na dół zniszoną zostaje. Przy-
bywszy na dół, mdleje. A gdy wreszcie przy-
szła do siebie, padają jej pierwsze spojrzenia na
jej oboje dzieci, które prawie cudem Bożym zdro-
wo i bez uszkodzenia na ziemię się dostały. Naj-
młodsze schwycił jeden z sąsiadów zręcznie w po-
wietrzu, starsze padło na rozpostarte futra, które
kilku ludzi podtrzymywało, i tak uszło śmierci.

Nadesłano. P. Arago zawiadomił akademią Pa-
ryżką, iż kometa ostatnia którą d. 22 listop. r. z.
odkrył Faj (Fay) w konstelacji Oriona, powin-
na być mieszczoną w liczbie komet perijodycznych;
położenia jej bowiem uważane tylko na drodze e-
liptycznej dadzą się wystawić. Według rachun-
ku p. Goldschmidt obserwatora w Getyndze, wy-
pada: iż średnia odległość komety od słońca, czy-
li połowa osi wielkiej elipsy, jest przeszło 3i pół
razy większa, od średniej odległości ziemi od słoń-
ca i wynosi blisko 73 milion mil jeogr. Przej-
ście komety przez punkt przystonieczny, nastąpi-
ło d. 18 Października r. z., i wtedy kometa odda-
lona była od słońca na 35 milion. mil jeogr. Per-
jod jej obiegu około słońca wynosi 6 lat i 220 dni;
droga komety nie przechodzi za drogę planety Jo-
wisza. Jeżeli powrót jej sprawdzi się w r. 1850,
mieć będziemy 4ry komety perijodyczne, to jest
Halleja powracająca co 75 lat; Bieli co 6 lat i 9
miesiący, Enkego co 3 lata i 4 miesiące i ostatnia
z r. z. co 6 lat i 7 miesięcy. -- „Pani wykrzyknie
gwałtu i narzeka na okropne boleści wewnętrzne,
ioskarża Pana, żeś ją kazał otruć,“ wołał odzwier-
ny do wracającego do domu jegomości, k órego
pożycie z połowicą i nawzajem; dalekie było od
zaprzysiężonej na ślubie miłości i pożycia zgodne-
go „Jak to, moja żona otruta! biegaj natychmiast

po zejście policyjne, niech ją co prędzej otworzą,
a przekonają się wszyscy, że to są znowu uda-
wania i grymasy.“ -- W jednej z stolic zadowo-
lona Publiczność ofiarowała Prima-Donnie opery
włoskiej, wieniec złoty drogiemi kamieniami ozdo-
biony. Donosząc o tem pismo zagraniczne, doda-
je, że *takie laury nie wiedznią nigdy.* -- Za
drogę blisko trzymiłową na kolei atmosferycznej
w Irlandyi, płacić się bardzo tanio, od podróżnych
pierwszego miejsca wymaga się srebrnika (7 1/2
gr.) a drugie kosztuje tylko 5 groszy. Pierwsze-
go dnia jeździło tą koleją 2,500 osób. -- Od ro-
ku 1829 przybyło w Londynie 45,000 nowych do-
mów tworzących 750 nowych ulic. Ront zatem
od owego czasu co noc obiegać musi dodatkowo
w tej stolicy 110 mil angielskich!!! -- Przekonano
się że ryby i za wodą żyć mogą. Kładąc je w
śnieg, tężeją natychmiast; mogą w tym stanie być
daleko transportowane, lecz natychmiast pływają
wesoło, gdy wracają się do pierwotnego żywio-
łu. -- W anglii Negocyant będący w stanie naj-
większego wycieńczenia, przywrócony został do
zdrowia i sił przez wpuszczenie mu do żył 16 un-
cyj krwi z 21 letniego młodzieńca wytoczonej.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 9 do dnia 10 Maja.

Pusiński Floryan ob., Cybulski Nikodem, Dębiń-
ski Karol ob., Bem Julia, z Polski; -- Moszyński
Piotr ob., Szembeck Jó ef hr., Trzebiński Józef ob.,
Kreczy Jan, Zielinska Franciszka, Modelski ob., O-
rzeszko Julian ob., z Galicyi; - Hermann Jozef, z
Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Besler Jan, do Polski; -- Korzeniowska ob., Ka-
stner Konstanty, Buch Hermann, do Galicyi; -- Po-
tocki Henryk hr., Rogalle Franciszek, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 2522.

TRYBUNAŁ

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okregu.*

Wzywa mających prawo do masy X.
Jana Janickiego z kwoty złp. 24 gr. 8 w go-
towiźnie, tudzież z obłgu na zł. 128 składają-
cej się, aby w terminie miesiący 3 z dowoda-
mi po odbiór takowej do Trybunatu zgłosili się,
pod rygorem przyznania masy tej jako opu-
szczonej na rzecz skarbu publicznego.

Kraków d. 4 Maja 1844 r.

Sędzia Prezydujący,

Mieluszewski.

Lasocki Sekr.

(1r.)

NOTARYUSZ PUBLICZNY.

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okregu.

Zawiadomia niniejszém Publiczność, iż w spad-
ku po Hilarym Podlewskim i Janie Kocińskim
z polecenia Wvs. Trybunału dnia 18 i 26 kwie-
tnia r. b N. 2194 i 2306 sprzedane będą ru-
chomości jakoto suknie, bielizna, stolarszczyzna,
futra i sreberka przez publiczną licytacyą w du-
mu pod N. 519 w gminie IV. i pod N. 629 w
gminie V. miejskiej położonym dnia 14 b. m.
o godzinie 8 rano i następnych, za gotową sre-
brną monetę *courant*. -- Przy której licytacyi
niesprzedany po X. Olszyckim peleryna sukien-
na kanonicza i komża muślinowa, oraz po Ale-
xandrze Baryckiem płaszcz męski nowy na rzecz
tych mass wystawione na sprzedaż będą.

Kraków d. 7 Maja 1844 r.

Józef Nouast Not.